
W E SRODĘ DNIA 31. SIERPNIĄ 1803.

Z Wiednia d. 24. Sierpnia.

J. C. K. M. raczył w nadgodę zasług X. Józefa Hotze, dawniey kapelana strzelcow foralberskich zaszczyć nuytaskawiey złotem krzyżem zastugi.

Fryderyka Wilh: Offermana, spólnika i dyrektora sukienney rękodzielni w Brynie, i brata iego Alexandra, raczył J. C. K. M. wyłączeniem przywileiem na 10 lat na wynalezioną przez nich machinę do podstrzygania sukna nuytaskawiey udarować. Podobnie raczył J. C. K. M. Józefowi i Gausbergerowi nadać nuytaskawiey fabryczny przywilej na bawełnianą rękodzielnię.

Arcy Xzę Jmć Karol wyjechał stąd d. 17 do Galicyi i tegoż dnia o godzinie w pół do 10 przed południem przybył do Presburga, gdzie był od deputacyi magistratowey na moście, iako też od stojącego tam regimentu Arcy Xcia Ferdynanda i dowodzącego F. M. L. hrabiego Mervelda z woyskowemi honorami powitany. Arcy Xzę Jmć wysiadł z powozu, obeyrzał stojącą pod bronią załogę i zaraz w dańszą udał się podróż. D. 20 po południu przybył przy ogłosie armat do Krakowa, a nazajutrz ze switem także przy ogłosie armat wyjechał na rewiią pod Staszow.

Pleban Kirchbachu, pleban Reiggeru, dziekan Kremski, tudzież pleban Weisenalberu uczynili skarbowi patryotyczną ofiarę z dostawionych pod czas wojny furazów, która mile przyiętą zostła.

Z Petersburga d. 2. Sierpnia.

P. Soldan, dotychczasowy sekretarz bawarskiej ambassady, wszedł w stopniu porucznika w służbę rosyjskiej konney gwardyi.

D. 31 Lipca Imperator Jmć wyjechał do Poterhofu, gdzie zabawi aż do 3 t. m. w którym dniu będą tam obchodzone imieniny Imperatorowey matki maskowym bale, illuminacyą i rozmaitemi zabawami.

D. 30 wieczorem przed iego wyjazdem odprawił tu Garnerin w przytomności Imperatorskiej familii z ogrodu kadetow powieźtrzną podróż, i spuścił się o 3 milie stąd niedaleko w Krasno Selo. Nie żona mu tąrazą towarzyszyła, ale jenerał leit. Lewof, za co Ob. Garnerin 2000 rubli od niego dostał, i ogółem więcey zebrał pieniędzy, nizeli kiedy indziej.

Z Fryburga d. 4. Sierpnia.

Na posiedzeniu seymu d. 1 Sierpnia, czytana była proźba od śpitała Sr. Bernarda o pozwolenie dalszego kwestowania. Seym ode-

słał proszących do rządów kantonowych, przy których członki seymu nie o mieszkaią wesprzyć żądania, tak ślachtetny cel mającego.

Potem roztrząsano rapport kommissji wojskowej względem projektu kapitulacyi wojskowej. — Roztrząsano także i uchwaloną wyrok względem poczt; ten będzie podany kantonom do potwierdzenia, i jeżeli przeciw spodziewaniu w przeciągu b. m. nie nadejdzie większość ratyfikacyi kantonow, tedy będzie tymczasowo wykonany. Srodkowa zatem administracya poczt na końcu t. m. ustaje.

Dnia 3 Sierpnia landman na mocy swej władzy, oznajmił że seym, którego posiedzenia zwyczajne kończą się jutro, będzie iako seym nadzwyczajny daley ciągnął swe posiedzenia, poki nie ukończy najwyższej wagi, i nieodzownie potrzebnych interesow.

Wczoray rano pochowano w katedralnym kościele P. Jost Millera, landmana kantonu Uri, deputowanego na seym i zmarłego w tem mieście ostatniego poniedziałku. Ten hołd ostatni oddano mu z wielką uroczystością. Wzniesiony był katafalk, otoczony świecami, ozdobiony jego herbami i znakami jego godności. Cały seym szwajcarski, mała rada, trybunał apelacyjny, municypalność, wszyscy officyerowie załogi, duchowieństwo świeckie, wszystkie zakony i opactwa towarzyszyli tej pogrzebowej paradzie, a na każdego twarzy znać było smutek z straty, którą oycyzna przez śmierć jego poniosła.

Postradaliśmy tu także przeszłego tygodnia (d. 29 Lipca) naszego biskupa. X. Jana Baptiste Odet, zmarłego w swym wiejskim mieszkaniu w Avri de Pont.

Od niejakiego czasu, wiele cudzoziemcow po tym kraju wędruie, a szczególnie Włochow i Niemcow. Między ostatniemi znayduie się hrabia Rumford. Przybywają także i Roslyanie, Duńczykowie i Szwedzi; wię-

ksza ich część odwiedza instytut Pestalozzego.

Oczekuią tu posta Elektora bawarskiego, który będzie upelnomocnionym przy rządzie szwajcarskim. Rządy kantonowe spodziewaią się nabydź od Xiążąt niemieckich własności, które niektórzy z nich w Szwajcaryi posiadaią, za cenę sprawiedliwą. To ich żądanie, było potwierdzone wyrokiem ogolney deputacyi kraiu. Już są wyznaczeni z iedney i z drugiey strony kommissjarze, dla zastanowienia się nad tym żądaniem.

Z Leydy d. 13. Sierpnia.

Tuteysza gazeta francuzka wyraża: "Pisma paryzkie o zaszątych naradzeniach między pierwszym konsulem, a rozmaitemi zagranicznymi deputowanymi w Bruxelli i z samym nawet tajnym radcą gabinetu P. Lombardem, to nam wszczególności wzmiankuią: wielkie jest podobieństwo, że posełstwo P. Lombarda miało za cel, neutralność Elby, której blokada handlowi Śląskiemu wielki cios zadaie; rzeka ta albowiem jest temu kraiovi do wywozu licznych płodow jego rękodziel, nieuchronnie potrzebną. Jedynie tylko od podługnienia pióra z strony rządu francuzkiego i angielskiego zależało, aby tę tak istotną dla lądowego handlu neutralność utrzymać. Pan Lombard po wielkomyślności pierwszego konsula, najlepszych się skutkow spodziewał; ale jedynie tylko zaciętość gabinetu St. James przeciwko Francyi i iey sprzymierzeńcom za tamę swoich usiłowań, w sprawie handlu wielkiej części Europy, Król Jmć Pruski może poczytać.,,

Admirał de Winter odbył swą podróż z Ferolu do Texlu pod imieniem kupca duńskiego. Okręt, na którym się znaydował, iak wiadomo kilka razy od Anglikow był zatrzymywany. Gdy go ostatni raz przegladano, zdawało się jednemu Anglikowi, który w

wszedł był na pokład, że go gdzieś ma znać: „Jeżeli się nie mylę, to ja mam honor gdzieś WPana znać.„ De Winter odpowiedział: „bydź może, z ten wszystkim nieprzypominam sobie, żebym WPana gdzie widział. „Mnie się здаie, żeśmy w jedney bitwie przeciw sobie walczyli.„ Przepaszam WPana, rzekł de Winter, nie byłem pod ow czas w Kopenhadze, gdy tam bitwa zaszła. „Ja WPana, rzekł Anglik. nigdy nieznałem iako Obywatela Duńskiego, ale iako mężnego holenderskiego de Wintra. „O co to, to przepaszam, i pokazał mu swoy paszport, iako duński obywatel, a Anglicy przestali na tem i puścili go. To wszystko pochodzi z ust kapitana de Vries, rządzczy okrętu, na którym de Winter przybył z Ferolu do Texlu.

Z Paryża d. 10. Sierpnia.

Ob. Thilorier podał był, iak wiadomo, nie dawno myśl przenieść za pomocą balonu całą armią do Anglii. Teraz znowu inny patryota podał projekt do druku, ustanowienia wodney iazdy w liczbie 50,000 mającey bez okrętow i statkow do Anglii lądować; projekt iego jest następujący:

„Jest powinnością każdego dobrego Francuza po śpieszyć na ukaranie zawiśnego nieprzyaciela. Już dawno byłem wraz z innemi tego mniemania, że gdyby armia od 50,000 ludzi wylądowała do Auglii, tobyśmy zupełnie naszych dopięli zamiarow. Idzie tylko o to, iak taką armią przeprowadzić? Ja to zagadnienie takbym rozwiązał: Nayprzod trzeba by osobną ku temu ustanowioną milicyą, którąby można wodną armią nazwać, należycie w tem usposobic, aby na próżnych dobrze zaszpontowanych, i na wodę puszczoney beczkach mocno siedziata i poieżdzać umiata, tak iak dragonia kenne. Beczki tego rodzaju powinny bydź wielkości 150 aż do 200 garcy. Każdą beczkę z przodu możnaby na kształt okrętu

zrobić trochę śpiczastą z niejakim styrem, ręką do skierowania łatwym, dla dania kierunku w marszu. Po bokach u każdej beczki trzeba by dać na kształt ostrog takie dwa wiosła, które niby za najmniejszym przyciśnieniem nogą można nią poruszać. Też same beczki przez środ-wagę, zawsze będąc na wodzie w mierze trzymane, mogłyby mieścić jeszcze w sobie proch i żywność dla każdego jeźdźca. Dla tem większego bezpieczeństwa wodney tej iazdy, możnaby dać po bokach strzemiona. Takowa milicya łatwa do poruszenia, wszystkie obroty wojenne robiłaby w tym samym porządku iak iazda. Co się zaś tycze sposobow użycia tego woyska, na to iest środek aby tych mężnych wojownikow od niebezpieczeństwa morskich nawałności zastonić. Pewna albowiem liczba tej iazdy mogłaby bydź przydana do szalup armatnych, wspólnie z niemi obroty czynić, nieprzyaciela nękać i wielkie czynić usługi. Jeżeliby z nowości i osobliwości tego wynalazku chciał się kto naśmiewać, odpowiem, że wschodnie narody długo na woynach wozow z kosami i stoniow używali z wieżami. Nie wiem, który z tych wynalazkowi współczesnym 19go wieku zd. się bydź śmieszniejszym. Proszę nakoniec dać moim beczkom inną postać i inne nazwisko, a powod do śmiechu dla wielu ustanie.

Podpisano *Lev. Desch.*

Dziś po południu o 4 ma bydź pierwsza szalupa armatna z liczby okrętów tu na wyprawę budowanych w Paryżu z warztatu spuszczonej; wkrótce staną i inne, a nie za długo i cała paryzka będzie gotowa flotylla. Brzegi Sekwany na placu inwalidow pełne są robiących około okrętow.

W przyszły poniedziałek, to iest 15 (w dzień w Niebowzięcia Maryi Panny i Bonapartego urodzin) kardynał arcy biskup paryz.

ki odprawi uroczyste nabożeństwo u Panny Maryi przy muzyce. W wieczornieszpory z muzyką, a o 5 *Te Deum* podług muzyki Desvigne, ucznia P. Lesueur, na którym wszystkie władze konstytucyjne będą przytomne.

Zdaie się rzeczą byǳ pewną, że sławny z swoiey znanomości zarządca, Radca stanu Petiet, pod imieniem głównego kommissarza, naywyższe zarządzenie w armiach przeciw Anglii obeymie. Trybun Daru, dawniey w ministeryum wojny znakomity sprawujący urząd, ma także i teraz ważne otrzymać miejsce.

Pani Muratowa, siostra pierwszego konsula, iuż od kilku dni znajduje się w Paryżu, dla odwiedzenia swoich krewnych. Mąż iey zostaje we Włoszech.

Galuetta Française, płynąc z Terre-neuve wyładowana sztokfiszem, od angielskiego kutra la Surprise o 10 armatach d. 25 Lipca, była zabrana. Anglik zajął ten okręt przez 1 officyera i 4 maytkow zostawiwszy na nim kapitana francuzkiego i jednego człeka do okrętowych posług. Gdy d. 3 Sierpnia na ląd wysiąść chcieli; francuzki kapitan Garnier odzywa się do officyera angielskiego, iż zawinął przed Guernesey, gdy tym czasem on się znajdował przed Aurigny. W tym bierze go zaszyję, a gdy Anglik się broni, co miał pod ręką, tak go ugodził, że padł omdlały. Maytkom pogroził, że ich czeka toż samo; ci mu się poddali, i tym sposobem do naybliższego francuzkiego portu zawinął szczęśliwie, lubo jedna angielska fregata z korwetą poszła zani n w pogoń.

P. Signeul, szwedzki główny kommissarz handlu we Francyi, znowu z Sztokolmu stanął w Paryżu.

Arcybiskup Rouenu i biskupi Soisonu, Moguncki i Strazburski zalecili przez okólnik

aby na przyszłość rok rocznie w dzień Wniebowzięcia M. P. na pamiatkę zgody zkościołen, i urodzin Bonapartego pierwszego konsula &c. *Te Deum* było śpiewane.

W Kaleszcze zkońcem przeszłego miesiąca wszelkie związki listowne z Anglią ustały.

Wiele bardzo naszych regimentow ofiarują żołd swoy na wyprawę przeciw Anglii.

Podczas swoiey bytności w Mistrichu, zwiedził także pierwszy konsul kopalnią kamieni w bliskości, która pod górą S. Piotra w podobieństwie podziemnego jest miasta. A gdy z tego wyszedł zamętu, dla zbyt wielkiego upału, nim konia podprowadzono położył się w cieniu na trawie. Na tym więc miejscu ma być wystawiony pamiętnik, i na ten koniec iuż otwarto podpisy.

D. 4 t. m. o godz. 1 po południu ciepłomierz Lugduński 47 stopień pokazywał ciepła, a zatem 7 stopni wyżey od umiarkowania powietrza w Senegalu, o 2 godz. zaś było stopni 51.

Podczas bytności swoiey w Bruxelli, zniósł Bonaparte grę Faraona, która dotąd przy teatrze była pozwolona za opłatą 25,000 liwrow do policyi.

Pielęgnowanie drzewa wielki teraz we Francyi wzrość bierze. W sa nem departamencie wyższego Renu, zaszczerpiono w przeszłym półroczu 594, 693, młodych drzewek.

Jeden dziennik belgicki przywodzi następujący rys pierwszego konsula: " Gdy się Bonaparte, podczas swego bawienia w Antwerpii z wielu mężnemi współ woioownikami po brzegach Skaldy przechodził, niektórzy weszli na łódź, która blisko tam stała. Ta gdy iuż pełna była, na którą także był wszedł Bonaparte: „daley! rzecze podźmy na brzegi „co też, z wrodzoną Francuzom ży-

wością, w momencie się stało. Na ow czas rzecze Bohaty: „ tak i do Anglii wylądujemy! „

Sławny Wierszapis Piëffel za wrowadz nym nowym urządzeniem Protestancko-Luterskiego kościoła w obu departamentach Renu, na czele konsystorza w Kolmar jest umieszczony.

Dnia 12. Sierpnia.

Dziś powrócił tu sekretarz stanu Maret. Ledwo tyle dał sobie czasu, że mógł widzieć syna, co mu się pod jego i pierwszego konsula niebytność urodził, dziś jeszcze, a nayedaley jutro wyleżdza do S. Cloud, aby tam potrzebne przygotowania na przyjęcie Bonapartego uczynił; i już czekać tam będzie na niego; zdaje się że pierwszy konsul jutro tam stanie.

Dnia 9 t. m. o godz. 5 z rana stanął pierwszy konsul w Sedan, gdzie wystawiono bramę tryumfalną, a z okien po domach powywieszano płódy rekodzieł i przemysłu. Z Sedan, nie nie odmieniwszy zamierzoney drogi, był spodziewany w Reimsie.

Gdy Bonaparte był w Mezieres, które rzeka Moza od miasta Charleville odtacza, nie mógł zewnątrznych szanów twierdzy żadną miarą widzieć nieprzeprawiwszy się przez t rzekę. Kazał sobie więc miejsce pokazać, gdzieby w brod przejść można; przeszedł tam i nazad rzekę, i był przewodnikiem towarzyszącym sobie. Nie wiedziano z początku gdzie się pierwszy konsul podział, gdy tym czasem wybrnąwszy z rzeki, pokazał się na łące, gdzie idzie droga wysadzana ku Charleville. Z powszechnym okrzykiem radości był od wszystkich przyjęty, a prezydent oddał mu klucze od miasta. Oglądał potem rekodzielnie bronie w Charleville, gdzie przez 2 tygodnie 1,800 nowych karabinów zrobiono z napisem: „ tak tey bronie iako i serc naszych możesz doświadczać. „

W Brest czynią przygotowania do przyjęcia pierwszego konsula, który na początku Września jest tam spodziewany.

Kapitan Gourdon, przywodzący jedną dywizyą fregat na morzu śródziemnym, zabrał (iako dzisiejszy Monitor wyraża) 3 Sierpnia o 12 mil od przyładka Sicie, jedną angielską korwetę, jeden Bryg i 2 Pinki. Te 4 okręty stanęły d. 4 Sierpnia w Toulonie.

Major hrabia Apraxim, zostający przy rossyyskiej ambassadzie tuteyszey, puścił się sam gońcem do Bareges, dla oddania hrabi Markow bardzo ważne depesze.

Xiążę Esterhazy powrócił znouwu z Anglii do Francyi na duńskię Galiocie Charlotte, wraz z gońcem Hiszpańskim. Irony Duński okręt przywiozł z sobą 24 podróżnych do Kale.

Część armii włoskiej ma się morzem puścić na ważną wyprawę.

W okólniku od tuteyszego wydanym arcybiskupa, z okazji uroczystego śpiewania *Te Deum* w dzień urodzin pierwszego konsula, między innymi znalazł się wyraz: „ Powinniśmy Bonapartego Mężem wedle serca Boskiego nazywać, bo od niego ma moc i siły, i od niego mieć będzie nadgrode. „

Do Genui przybyli francuscy morscy oficyerowie, dla zarządzania w tamteyszym porcie robotami około budowy okrętów. W kraiu Genueńskim znaleźć miano kopalnie złota.

Monitor przytacza: iż w Stralsundzie 20 armat 24 funtowych wyprowadzono w okopy.

Kardynał arcybiskup Rennu Cambaceres najpierwszy wprowadził, aby w dzień urodzin pierwszego konsula rok rocznie uroczyste śpiewać *Te Deum*.

W dzień urodzin pierwszego konsula, będą w ogrodzie tuleryyskim nowe drzewa szczepione.

Nie daleko Cherburga 9 niedawno wylądowało Anglików, chcąc uprowadzać bydło, ale wkrótce odpędzeni zostali.

Popisowych ludzi ma być 4462 podług rozporządzenia ministra marynarki do rozmaitych portów na roboty rozestanych, a szczególnie cieślow, stolarzy &c.

Znany dobrze półkownik Horacy Sebastiani od 9 regimentu dragonii, ofiarował także imieniem całego korpusu żołd jednodniowy na wyprawę przeciwko Anglii.

Sekwana jest teraz o 10 centymetrow niższa niż w r. 1719 lubo w całym przeciągu i wieku miano ten rok za czas największego rzeki zmniejszenia. Wyrachowano, że teraz w najwyższych miejscach Sekwana nie ma więcej jak 70 centymetrow (2 stop) wody do spławu.

P. Fulton sławny amerykański mechanik, zrobił doświadczenie na jednym okręcie, który za pomocą kół, i maszyny obracanej przez parę, z taką siłą jest poruszany, że on z 3 innymi pomocnikami byli w stanie płynąć tem okrętem pod wodę, ciągnąc oprócz tego dwa inne statki za sobą, i to z taką prędkością, że człowiek silny nie może iść pędzey.

Monitor zawiera w sobie wiadomość z Konstantynopola pod d. 19 Czerwca, iż Beowie znajdujący się w wyższym Egipcie, znówu weszli do Kairu. Taher wodz Arnautow jest zamordowany jak wiadomo od ludu. — Wojska rosyjskie zajęły część Georgii między Teflis i Sarapan. Anglicy wszystkich sposobow używają, aby w Turkow wmówić, że Francya chce opanować Morea, tak dalece, iż proch i broń sami na tamtejsze brzegi posłali pod francuzką banderą.

Z Hanoweru d. 16. Sierpnia.

Wczoray obchodzono w całym kraju hanowerskim z największą okazałością dzień urodzin pierwszego konsula. Wystrzały z

armat, które w wieczor d. 14 z 4 stron Elektorstwa słyszeć się dały, były hasłem rozpoczęcia tej uroczystości. D. 15 za wschodem słońca dano z armat ognia razy 30 powtarzając toż samo co godzina aż do zachodu. O godzinie 10 kommissya wykonawcza i wszystkich stanow deputowani, udali się do najwyższego naczelnika dla powiększowania uroczystości narodzin oswobodziciela Francyi. O 1 po południu był dla wszystkich otwarty teatr, na którym wielka liczba mieszkańców, wraz z wojskowością francuzką była zebrana. O 3 generał Mortier dawał wielki obiad w Herrenhausen, w wspaniałey Xcia Elektora oranżeryi, na którym znajdowali się wszyscy generałowie, dowodczy rozmaitych oddziałow, członki kommissyi, deputowani stanow i rozmaici wyższego stopnia cudzoziemscy oficerowie. Na końcu stołu spełniał najwyższy naczelnik ponysłność pierwszego konsula, a w tem jednomyślny dał się słyszeć okrzyk, niech żyje Bonaparte! W wieczor o 5 godzinie odprawiły się gonitwy w przepysznie wysadzanej, ulicy zwanej Herrenhausen. Generał Mortier dał w nadgrode pięknego kształtu i ubioru konia. Półkownik Morio pozyskał ten zaszczyt, jako mający pierwszeństwo przed inną znakomitą młodzieżą, co się na koniach ubiegali angielskich. Półkownik Morio miał sobie podprowadzoną klacz z Limousin. O 8ney dany był wielki koncert, na którym słyszeć się dali OOb. Rode, Lamarre i Tarnier. Zdawało się jak gdyby ci najsławniejsi w całej Europie muzycy umyślnie się znowili, aby swoje wdzięczne tony, w dzień narodzin pierwszego konsula w pałacu Angielskiego Króla dali słyszeć. O godzinie 10 na tarasie i przy pomniku pamięci Leibnitza poświęconym, dał się widzieć wspaniały faierwerk, w charakterach ognistych cz ytać można było wyrazy: " Niech żyje Napoleon Bona-

partel., Całe miasto było oświecone. Pałac Xięcia Cambridge, w którym teraz mieszka najwyższy naczelnik, cały był w rozmaite ozdoby przybrany. Lampy przeróżnego koloru piękny widok czyniły. Nad balkonem był przepyszny transparent z gwiazdą na wierzchu i napisem: *à Bonaparte, né le 15 Aout 1769*. Pałac Elektorski z równym przepychem był oświecony. O 11 godzinie generał Mortier dawał wielki bal, na którym osoby rządowe, deputowani stanów, najcenniejsze damy miasta i rozmaici wyższego stopnia hanowerscy znajdowali się officyerowie.

Tak się zakończył ten dla wszystkich Francuzów dzień drogi. Nigdy Hanover tyle razem zebranego ludu nie widział. Zbiegano się zewsząd z Hamburga, z Bremy, z Brunszwiku, z krajów pruskich i z innych sąsiedzkich. W nocy snuły się tłumy nieprzebrane ludu po ulicach, łącząc z Francuzami radosne okrzyki, jak gdyby jednego z nimi byli narodu. Jak ludzie zapamiętać mogą nigdy nie było w tem mieście tak wspaniałey okazałości. Nadewszystko zaś porządek i przyłtożność choć w tak licznym natoku wszędzie panowały; najmniejszy nikogo nie spotkał przypadek.

Z Hagi d. 16. Sierpnia.

Zamiana ratyfikacyow umowy zasłzey d. 15 Czerwca między francuzką, bawarską i włoską Rzepltemi, nastąpiła w Bruxelli 24 Lipca.

Potwierdza się, że Ob. Schimmelpenink iedzie do Paryża w charakterze posta i jenerałnego kommissarza naszej Rzepltey. Ostatni tytuł ściąga się do powyżey wspomnioney umowy z francuzką Rzepltą zawartey.

Francuzki jenerał Callagnes główną kwarterę założył w Gouda, dokąd z Amszterdamu na statku małym przybył.

Jenerał Dumonceau w bliskości Harlem, odprawił rewiią nad woyskiem.

W okolicach Leodyum straszliwy grad niezmierne szkody porobił.

Powiadają, że Rosłya oświadczyła życzenie obić wyspę Malteę na lat 10 jeżeli Francya swoje woyska z pewnych okolic wyciągnie. Angliia niekoniecznie ma bydz temu przeciwna.

Podług listow z Plymutu pod d. 5 pisanych, kapitanowie zabranych naszych okrętow 20 Lipca są na słowo honoru wolno puszczeni i swoim kosztem żyją, maytkowie zaś są zabrani w niewolą.

Wiadomość iakoby lord Keith z znaczną flotą miał się na morzu północnym pokazać, i że już Zelandyą i uścia Skaldy blokuje, potrzebuie powierdzenia.

Sydney Shmith krąży między Kale i Boulogne.

Z Hamburga d. 19. Sierpnia.

Oto jest wypis z rapportu ostatniey powietrzney podróży profesora Robertsona:

" O godzinie 12 minucie 51 przeszliśmy przez dwie chmury, które się dla otworzenia nam drogi rozdzielać zdawały. Kształt tego białawego tumanu był podługowaty, którego końce prostopadło ku ziemi wisiały. Zwierzchnie iego części nie wystawiały płaszczyzny iak nam się z ziemi wydaie, ale były okrągławe. Przyczyną tego iest zapewne materya ciepła, która wystawiając z tey masy, iezeli tego wyrazu użyć mogę, nieiako balon, którego wierzch łączy się z gęstością atmosfery.

Te ogromne pary tumany zdawały nam się z szybkością na ziemię spadać, gdy tym czasem nasz balon podniósł się w iedney sekundzie 50 stopni wyżej. — Obawa utracenia z oczu bałtyckiego morza, które nam się czasami przez chmury pokazywało, skłoniła mię do odmienienia mego plann wznieślenia się tak wysoko iak przeszłą razą. Barometr pokazywał 15 calow, a termometr 1 stopień nad ze-

ro. — Z dwóch gołębi, których wypuściłem, spadł jeden z rozłopotanemi skrzydłami bez poruszenia niemi tak szypko, iak gdyby go ciężar iaki nadół ciągnął; drugi ulatywał momentem, potem usiadł i nie chciał nas się odczepić. Stosownie do życzenia profesora Reimarus też same czyniłem doświadczenia z motylami; nadaremnie usiłowały w rozcieńczonym powietrzu wzlecieć, ciągle trzymały się naszej łodzi podlatując. — Na obie strony wypukłem szkłem usiłowałem zapalić chupkę, siarkę i t. d. lecz to dopiero po kilku minutach mi się udało. — Rozlałem po butelce wzięte z sobą żywe srebro i złapałem cokolwiek otaczającego mnie powietrza. Medyk Schmeißer rozbrał to powietrze, i wkrótce ogłosił swoje postrzeżenia. — Uważałem, iż promienie światła nie wydały mi żywego i jasnego koloru przez szkło, ale tylko białawy i pomieszany. — Zawieszona na sprężynie prędkowaga utraciła na swoim ciężarze. — Igła znowu zaczęła się podnosić. — Za pomocą wymyślonego narzędzia przez mechanika Hetza, zanurzyłem 4 łoty otaczającego mnie powietrza w żywym srebrze. Punkta jego były, po obu stronach dokładnie oznaczone; lecz za spuszczeniem się na ziemię, zappełniło żywe srebro całą wysokość rurki aż do dziesiątej części. To doświadczenie zdać się dowodzić, iż na najwyższej wysokości nie masz atmosferycznego powietrza, tylko para. Jeżeli śmiało moieterdzenie jest rzetelne, tedy nie masz wątpliwości, iż z niektórymi ostrożnościami można się wyżej wznieść nad 3670 sążni; lecz potrzeba do tego aby balon miał 40 lub 50 stop obwodu, bo inaczej tracąc wiele gazu, można niebezpieczeństwu popaść nagłego upadku, tak iak maie się w przed ostatniej podróży z niebezpieczeństwem życia zdarzyło. — Gdy mnie wiatr ustawicznie ku morzu pchał, musiałem zatem zaprzestać czynić dalszych postrzeżeń,

i spuścić się na ziemię. Uskuteczniłem to na łące przy wsi Rehhorst w Holsztyńskim, uleciawszy w 65 minutach 16 mil francuzkich.

Rozmaite Wiadomości.

Gdy Elektor Bawarski w ostatniej swojej podróży do Szwabii, moment zabawił w rządowej sali w Dillingen, wyraził jeden z radcow życzenie, aby raczył rząd udarować swoim portretem, dla zawieszenia go na miesce dotąd wiszącego jeszcze portretu Elektora Trewirskiego i biskupa augszpurskiego, Klemensa Wacława: „Uczynię to z ukontowaniem (odpowie ślachtetny Xżę) ale chcę aby mój portret obok portretu mego poprzedni był zawieszony; gdyż mam sobie za chlubę byź następcą tak dobrego Xcia.

Fontenell; zwykł zawsze był kardynałowi Fleury wieszować nowego roku. W 1727 roku wieszował mu w ten sposób: „Posiadasz JW. Kardynałe wiele wysokich godności; wszelako jedney Ci brakuie, którą ia posiadam; zaczem iako dobry patriota, życzę Ci i tey z całego serca, ztem atoli dodatkiem, abym ia nie tylko ia sam, ale i moi następcy długo ieszcze posiadali. — Kardynał nie domyślił się z razu iakiey mu godności Fontenell życzy, piśze więc do niego: „Nie znam godności, którey mi życzysz, chyba byź autorem *infiniment petits* (nieskończenie małym) (Fontenell bowiem właśnie był wydał początki geometryi: o nieskończoności.) — Godności tey zazdroszczę Ci: w prawdzie, ale iey dopiąć nie mogę. — Fontenell odpisując nato: — „Wyraz zagadkowy znaczy, iż iestem dziekanem akademii francuzkiew. (Był najstarszym z akademików, liczył 70 lat.) Tę godność aby Ci Niebo dało, pod powyższym warunkiem, iest moim życzeniem. — Kardynał we dwóch słowach zamknął odpowiedź: „Chciałbym ia osiągnąć; ale nie potrafię.”

GAZETY KRAKOWSKIE

W E S R O D Ę D N I A 31 S I E R P N I A 1803.

Dalszy ciąg o Indostanie.

Od tych pięciorakich wewnętrznych nie przyjaciół państwo Mogolskie tak poręczne odebrało ciosy, że jego upadek był nieodzowny, i dla tego jedynie utrzymać się, że w swoich planach nie byli zgodnymi; ale w czasie upadku musi, jeżeli los nie odda berła w ręce Xcia, któryby był zdolnym przywrócić rzeczy do dawnego stanu:

W Dehli znajduje się 24 magnatów, Imbras zwanych, którzy są tajnymi radcami Cesarza i najpierwsze posiadają urzędy. Przed skłataniem państwa mianował Cesarz wielkorządców, którzy bez sprzeczności prowincjami zarządzali. Lecz teraz tak dalece się rzeczy zmieniły, iż jeżeli Cesarz, którego Imbra! wyznaczy wielkorządcą, ten aby trafił do swej prowincyi, musi swoim kosztem armią wystawić lub porozumieć się w tej mierze z którym spokojnym Nábobem. Jeżeli tedy zwycięży swego przeciwnika, używa udzielnego mu od Cesarza urzędu, jeżeli zaś przeciwnik jego gorę weźmie, tedy buntownik żąda od dworu pateatu na wielkorządztwo, którego dwór nie śmie mu odmówić.

Prócz tego znajduje się w Indostanie bardzo wiele wojskowych dowódców, iędców i Seapoio w w różnych małych krainach, które im częścią wielkorządcy darowali, częścią też można pod pewnymi warunkami wypuścili. Ci dowódczy utrzymują pewną liczbę jazdy i Seapoio w, to jest piechoty, które na pierwsze wezwania dostawić mogą, tak, iż ktokolwiek ma pieniądze, może być pewnym skoro wywieści sztandar buntu, iż w kilku tygodniach ogromną zbierze armią.

Ta jest przyczyna, iż państwo ustawicznemi zaburzeniami jest miotane. Zmiana szczęścia pomiędzy mieszkańcami niemniej tu jest częsta. Znalesz tu można bardzo wiele rodziny, które z dostatku do największej przyszły nędzy. Wzmiankowany wyżej naczelnik Maratow utrzymnie przeszło 400 Mogolskich rodziny, które podupadłszy, wyniosły się z swego kraju.

Moc zwyczajną i dawnego przesądu tak tu jest wielka, iż pomimo, że każdy zna słabość Cesarza, niczyja jednak władza w Indyi nie jest za prawą uznana, jeżeli nie jest patentem cesarskim upoważnioną. Balagiru na odrywanie ustawicznie prowincye, nie zaniebuje nigdy wyrabiać sobie w Dehli patentow.

Wiadomo w Europie, że Wielki Mogol waży się co rocznie na złotej szali. Jest to największa u dworu uroczystość, a lubo Subahowie po prowincjach we wszystkich naśladowią przepych Cesarza, nie odważyli się jednak dotąd przywłaszczyć sobie tej uroczystości, która jedynie postanowiona była dla Monarchy. Jeden tylko Balagiru ośmielił się przestąpić tę ustawę, i co rocznie każe się publicznie ważyć.

Otyłość jest tak w Indjach poważana, iż panowie niczego nie zaniebują dla nabycia iey; pią dla tego bardzo wiele łopionego masta, które tak dobrze skutkuje, iż można widzieć męszczyzny nędznych, otyłości, nie mających ieszcze lat 30. Tym czasem ten zaszczyt jest w oczach ludu nie największy, jeżeli kto nie ma prawa ważyć się publicznie.

Potrzeba tu uprzątnąć jeden błąd względem tytułu Noboba, którego wędrownicy bardzo często używają i od Europejczyków

w różnym bardzo znaczeniu jest brany. Nabob jest tylko tytuł do osoby, ale nie do urzędu, iak zazwyczaj rozumieją, przywiązany. Bardzo więc nieprzyzwoicie używają Europejczykowie tego nazwiska, dla oznaczenia prowincyi w Mogolskiej Indyi. W Bengalu na brzegach Koromandlu nie masz właściwie tylko 2ch Nabobow, to jest Subah Bengalu i Dekanu. Urzędnik stanu, którego niesłusznie nazywają zawsze Nabobem Arktu, nie jest iak tylko podrzędca Subaha Dekanu. To opaczne branie tytułu rodzi przeciwe wyobrażenia, które nawet niektórych osadowych urzędników tak dalece obłąkało, że jeden z zakonitych mężow, postanych do Indyi od dworu francuzkiego, wyraża w swoim raporcie: "że obojętną jest rzeczą dla kompanii ubieganie się Raiahow o Nabobstwo.

Najpierwsza godność w Mogolskim państwie, zawiera się w osobie W. Wezyra, który ma prawo rozkazywać samowładnie wszystkim krajom. Teraz posiada ją wnuk Salabetringi, Subaha Dekanu, za którego sławę i interes długo Francya walczyła, biorąc go mylnie za Króla Golkondy. Mahometanie mniemają podług podania, że pierwszy minister Salomona ten tytuł nosił.

Terazniejszy W. Wezyr nazwiskiem Aresia, nie ma jeszcze 30 lat, pełen jest ognia i ambicyi, procz tego posiada rozum. W roku 1755 wszedł na ten urząd pod czas domowej wojny, inaczej by go nie był dostąpił, kiedy Garendikan, wsparty od Hoskara naczelnika Maratow, zrzucił Cesarza, który mu się nie podobał, a osadził na tronie starego Xcia, który wziął nazwisko Menguir. Xże ten siedział do tego czasu w więzieniu w Dehli i miał 64 lat. To więzienie jest przeznaczone dla Xzat rodziny cesarskiej, których chcą przy rozumie zabić, i tak zaś którym go odevmuia, osadzają w Gualior. Ci nieszczęśliwi muszą tam często wypić na czczo poszklancę mieszany z maki i podobnych rzeczy, która ich w kilka miesięcy edlatami czyni, i w tym nędznym stanie życie nie długo kończą.

Menguir 18 laty wprzody nie chciał przyjąć cesarskiej korony, którą mu Król Percki, Schach Nadir ofiarował. Wyprowadzwszy go z więzienia, oświadczył mu w środlicznego zgromadzenia magnatow, że go na tron Indostanu przeznaczył. Lecz wspaniały Xże słachetnie mu odpowiedział: „ Nie przedy osiągnąć mogą z honorem na tronie Tamerlana, aż się

zemszczę za wyrządzoną przez ciebie moiej familii krzywdę. „ — Schach Nadir więcej był tą dumną odpowiedzią wzruszony niżeli urażony, kazał go do więzienia odprowadzić i oddał berto temu, którego złożyć postanowił.

Caty rząd państwa zależy jedynie od W. Wezyra. Cesarz żyje częstokroć bardzo biedny w stolicy państwa Dehli, która niegdyś była bogata, dziś nędzna. W pierwszych miesiącach wtargnienia Patanow 1755 niedawał W. Wezyr Cesarzowi tylko 5 rupiow na dzień. Poręczny ten dawniej monarcha nie ma ani jednego żołnierza, któryby od niego samego zależał; nie jest więcej mocen nakazać Subahom dostawienia sobie armii. Jeżeli tego Wezyr dostanie skąd pieniędzy, tedy zakupi nie mi wojsko, którem uderza na nieprzygotowanych hołdowników, i wydziera należący się od nich hańcz; tym czasie u te ja jego wyprawy więcej daleko kosztują, niżeli zysku przynoszą.

(Reszta potew.)

CENA ZBOŻ

Na targu w Krakowie d. 30. Sierpnia 1803.

Korzec Pszenicy	- - -	zł. pol. 24 do 33.
— Żyta	- - -	20 — 32.
— Jęczmienia	- - -	14 — 16.
— Owsa	- - -	11 — 11½
— Grochu	- - -	15 — 16.
— Kalfzi jaglanej	- - -	22 — 36.

W Wiedniu d. 20. Sierpnia.

Meca wynofzaca 16 nalzych garcy:

— Pszenicy	- - -	zł. pol. 19 do 27.
— Żyta	- - -	16 — 23.
— Jęczmienia	- - -	10 — 14½.
— Owsa	- - -	9 — 11.

W Brynie d. 19. Sierpnia.

Meca Pszenicy

— Pszenicy	- - -	zł. pol. 18 do 21.
— Żyta	- - -	12 — 14.
— Jęczmienia	- - -	8 — 9.
— Owsa	- - -	7½ — 9.
— Prosa	- - -	16 — 20.

W Gdańsku d. 13. Sierpnia.

Şzefel czyli pół korca nalzego w monecie pruskiej:

— Pszenica	- - -	zł. pol. 11 do 13½.
— Żyto	- - -	10 — 11.
— Jęczmień	- - -	6½ — 7½.
— Owies	- - -	6. — 7½.

Magistrat Miasta cyrkularnego Końskich niniejszym obwiesza, iż na rządanie żyda tuteyszego Moska Katza kamienica tuteyszego mieszczała Andrzeja Rudyga sub Nr. con. 134 w ulicy Piotrówskiej leżąca z wszelkim zabudowaniem, która jest otaxowana na 18000 zł. pol. na zaspokojenie długu 1215 zł. pol. w drodze exekucyi na dwóch pierwszych terminach przez publiczną licytacją sprzedaną niezostała, do sprzedarzy teyże dzień 13 Września godzinę 10 z rana w vznacza. Którego dnia mający chęć kupienia mają na ratuszu tuteyszym stanąć, którym przed zaczęciem teyże licytacji kondyce ogłoszone zostaną.

Z Rady Magistratualney Koneckiey dnia 17 Augustu 1803.
(L.S.) Jan Zaborowski, Burmistr.
Kotodzieyski Kun.

Człowiek posiadający wiadomości w polityce, woyskowości i gospodarstwie, jako też inne uabyte w podróżach po różnych krajach; umiejący języki włoski, francuzki i niemiecki; mający oraz świadectwa uczeiwości i dobrego charakteru, życzytby sobie bydź gdzie za domowego przyjaciela umieszczonym i stać się temu domowi użytecznym. Jest także w stanie dać dorostem młoder kawalerom potrzebne nauki i ich uformować. Ktoby sobie życzył umieścić go u siebie, dopyta się o niego w Wiedniu u P. Kozderka buchhaltera i agenta, mieszkającego na Kolmarku pod Nr. 263 na zeiem piętrze na tyle.

Ponieważ następujące dochody miał w tym cyrkule położonych mianowicie:

W Krasnostawie. 1) Dnia 2 i 30 Sierpnia t.r. propinacja mieyska, i prawo palenia gorzałki. 2) Optata mieyska od wina. 3) Optata konsumpcyyna od piwa i miodu. 4) Strogowe i targowe.

W Tarnogórze. 5) Dnia 31 propinacja mieyska gorzałczana, piwna, i miodowa z prawem robienia tychże trunków.

W Dubience. 6) Także 31 Sierpnia propinacja gorzałczana, piwna, i miodowa; nakoniec.

W Chełmie. 7) 2 Września propinacja gorzałczana, piwna i miodowa na rok ieden od 1 Listopada 1803 do ostatniego Października 1804. Najwięcey ofiarującemu w dzierżawę puszczone, i cena fiskalna w następnych ilościach podana będzie, iako to:

Od pierwszego dochodu	1224 ryń. —	— piątego	420 — —
— drugiego	41 —	— szóstego	956 — 30 kr.
— trzeciego	376 —	— siódmego	809 — 30 kr.
— czwartego	118 —		43 kr.

Przetó się o tym podaie do wiadomości w celu powołania ochotę dzierżawienia mających, ażeby z dzieięćsiestnym zakładem w miastach powyższ wyszczególnionych stanawszy, dowiedzieli się przed rozpoczęciem licytacji o reszcie warunkow dzierżawnych. Dan w Król. urzędzie cyrkularnym Chełmskim d. 2 Sierpnia 1803.

Pod niebytność JW. Starosty Cyrkularnego.
de Haan, Kommissarz cyrkularny.

Dnia 5 Września r. b. w C. K. Dobr Kameralney Dyrekcyi Niepołomskiey Kancellaryi o godzinie 9 przed południem Pasa Zołędziowa w Niepołomskiey Puszczy z każdej Kwatery osobno najwięcey ofiarującemu zaarędowana będzie.

Fiskalna czeli pierwsza wywołaniu Cena wynosi:

Z Niepołomskiey Kwatery	40 ryń. —
Poszyńskiey i Dziewińskiey	45 — —
Grobleskiey	450 — —
Gawłowskiey	5 — —
Bratuciąskiey i Boguciąskiey	7 — —

Oprocz tego obowiązany będzie Dzierżawca Zołędzi do fiana zdatney za gotową od korca każdego po 15 kr. zapłatą od zbierania, do rąk kwatremistrza oddadź iako to:

Z Niepołomskiey kwatery	korcy 5.
Poszyńskiey i Dziewińskiey	— 5.
Grobleskiey	— 100.
Gawłowskiey	— 1.
Bratuciąskiey i Bogucickiey	— 1.

Każdy do aredy dążący powinien iotą część fiskalney ceny na zastaw przy licytacyi w gotowiznie złożyć, oprócz tego zaraz po licytacyi połowę arendowney raty do tuteyszey kasy, a zaś drugą połowę d. 15 Października r. b. złożyć, także dla pewności wyniknąc mogącej szkody w lesie, gotową lub też fidejuszoryczną kaucyą złożyć będzie powinien.

Naywięcey dający odbierze wolność paszenia w puszczy własnego lub też cudzego nie rogatego bydła od d. 15 Września aż do ostatniego Listopada r. b. w naznaczonych miejscach paść, jednak za wszystkie szkody musi naywięcey dający ze swą kaucyą ręczyć.

Dan w Niepołomicach dnia 16 Sierpnia 1803.

Krommer.

Imperatorski Uniwersytet Wileński na mocy Dyplomaty dnia 4 Kwietnia i Ustaw dnia 18 Maia roku idącego naytąskawiey utwierdzonych przystępując do wyboru osob na Katedry wakuujące podaje do wiadomości publiczney tak punkt 22 Ustaw, w którym przepisany sposob wyboru Professorow na place wakuujące, jako też listę Katedr wakuujących z ostrzeżeniem, iż ci, którzyby życzyli sobie otrzymać plac Professora mogą dzieła swoje nadesłać w takim języku, w jakim są publikowane, lecz pismo z objaśnieniem ogólnem nauki, na którąby się kto poświęcał miał być przysyłane do Uniwersytetu w językach Polskim, Łacińskim lub Francuzkim, i że tak dzieła jako też pisma do Uniwersytetu mają być oddawane na pocztę franco.

Punkt 23 z Ustaw: "Wszyscy ordynaryjni Professorowie nie wyłączając Professorow Teologii wybierać się będą przez Uniwersytet następującym sposobem: 1) Ogłasza się wakuujący plac Professorski, na który ma być wybrany nowy Professor. — 2) Każdy chcący ten plac otrzymać obowiązany jest złożyć w Uniwersytecie dzieło swoje publikowane lub w rękopismie, także ogólne swoje zdanie o tej nauce, o którą rzecz idzie, o obiekcie iey, o obszerności, granicach, postępach, aktualnym stanie, o najlepszym sposobie iey dawania i różnych Autorach, którzy naylepiej objaśnili rozmaite przedmioty tej nauki. — 3) Uniwersytet przeryzawszy dzieła i pisma oraz powziawszy szczególne wiadomości o tych, od których wspomniane dzieła i pisma przysłane będą, przystąpi do wyboru Professora przez wot sekretnie. — 4) Uniwersytet doniesie o wybranym Professorze swojemu Pópieczytelowi, który go podaje do potwierdzenia Ministra.

Listy Katedr wakuujących w Imperatorskim Wileńskim Uniwersytecie spisana na Zebraniu powszechnem dnia 18 Lipca 1803.

I. W Fakulciecie Fizycznych i Matematycznych Nauk.

1. Fizyki.
2. Naturalney Historji.
3. Wieyskiego Gospodarstwa.
4. Wyzszej stosowanej Matematyki.

II. W Fakulciecie Medycznych Nauk.

1. Kliniki.
2. Leczenia bydła.

III. W Fakulciecie Moralnych i Politycznych Nauk.

1. Logiki i Metafizyki.
2. Moralney Filozofji.
3. Ekonomiki polityczney.
4. Prawa Cywilnego i Kryminalnego znaczniejszych dawnych i terażniejszych Narodow.
5. Prawa Cywilnego i Kryminalnego w Rossyyskim Imperium i byłych Prowincyach Polskich przyłączonych do Rossji.
6. Historji Powszechney.
7. Teologii.

IV. W Fakulciecie Nauk i Sztuk wyzwolonych:

1. Wymowy i Poezyi.
2. Języka i Literatury Greekiej.
3. Języka i Literatury Łacińskiej.
4. Języka i Literatury Rossyyskiej.

(Przy dzisiejszey Gazecie znajduje się drugi dodatek.)

GAZETY KRAKOWSKIEJ

W Krakowie dnia 31. Sierpnia 1803.

DONIESIENIA.

Przez Magistrat C. K. Miasta Głównego Krakowa niniejszym publicznie oznajmie się, że niżej myto rogatkowe sposobem publiczney w dniu 5 Września r. b. o godzinie 9 rano w nowym magistratualnym pomieszkaniu odbywać się mającej licytacji na rok jeden to jest od dnia 1 Listopada r. b. do końca Października roku 1804 w aręde z warunkami następującymi wypuszczone zostaną.

Pierwsze Cena fiskalna na to miejskie myto rogatkowe na 24017 ryń tym sposobem postawia się, że owi którym najwięcej dawać będzie aręde otrzyma, i obowiązany zostanie w tym przypadku gdyby od tey najwięcej ofiarowanej kwoty odstąpił i potym powtornie zalicytowany tego podatku nastąpiło oprócz utracenia 10 procentowego wadium 2401 ryń. 40 kr. także równie wszelki uszczerbek któryby przez powtorną licytacją zmniejszenie się arędowego kwantum wypadło wszelką i inną udowodnioną szkodę bez sprzeciwienia się powrócić.

Drugie. Powinien będzie arędator od czystego zysku zaarendowanego dochodu rogatkowego myta w przypadku gdyby ten zysk większy jak arendowa kwota okazał się, po wytrąceniu w tym tylko razie dozwolonych administracyjnych wydatków w kwocie 3,666 ryń. 40 kr. jedną połowę do kasy miejskiej złożyć i na ten koniec co dopobierania tego dochodu na mocy eksystującej Taryfjy podług już wyprowadzonego sposobu rachunków czynienia, rachunek porządkowy ciągnąć i takowy złożyć, nie mniej Krakowskiemu magistratowi przeglądania tych rachunków jak często tegoż potrzeba będzie, dozwolić.

Trzecie. Kwantum arędowe w ratach miesięcznych przedkiem na dniu 1 każdego miesiąca do Krakowskiej kasy miejskiej płacić ma, inaczej bowiem arędator gdyby zapóźno nadszedł w dniach 3ch nienałapał w rekucyi oczekiwać powinien, kiedyby zaś złożenie arędowego kwantum aż do 15 dnia skutecznione nie było, sekwestracją swej kaucyi i oddalenia jego w drodze polityczney od arendy spodziewać się ma.

Czwarte. W dniach 14 po nastąpionym doreczeniu kontraktu kaucyją dwóch miesięczney arędowej kwocie wyrównywiącą w gotowości albo sposobem bankowych papierów albowiż fideiussorycznym tym pewniej złożyć, gdy inaczej przed złożeniem tey kaucyi w posiadanie arędy przypuszczony nie zostanie.

Piąte. Do tey arędy żaden żyd dopuszczony nie będzie, ani też od arędatora żyd do wspólney arędy przypuszczony być nie może.

Szste. Każden zaarendowania tego rogatkowego myta życzący sobie ma się w wadium 2401 ryń. 40 kr. zaopatrzyć takowe przed zalicytowaniem w komisji licytacyjney złożyć które dopiero ten którym najwięcej dający pozostanie, do kaucyi wrachować może; inszym zaś licytantom zaraz po skutecznionej licytacji powrócone będzie, dalsze warunki kontraktowe każdodziennie w tutejszym magistracie przyrzane być mogą. Wszyscy zatem życzący sobie tey arędy w miejscu i czasie wyżej rzeczonym znajdować się mają.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Głównego Krakowa.

Dnia 2. Sierpnia 1803.

Plinta.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniej PP. Piotrowi i Justynie Szymońskim, Janowi Kańskiemu na mocy praw Cesyji Xiążąt Lubomirskich, Antoniemu Szachowskiemu, Kasprowi Duszeńcowi, Jozefowi i Elżbiecie Jezierskim, Stanisławowi Umińskiemu, Nosarzewskiemu, Łukaszowi Bartosiewiczowi, Paszewskiemu i Zydzowi Nakomli, jako wie-

wierzycielom Mikołaja Piaskowskiego, na Dobrach Brzeście, iako też Ludzina i Rudki kollokowanym, których miejsce mieszkania nie jest wiadome, Edyktem niniejszym publicznie wiadomo czynią: że C. K. Urząd Fiskalny imieniem Kościoła parafialnego w Janowicach i imieniem Konwentowy Zakonnic Karmelitanek Lubelskich, tudzież Zakonnic Benedyktynek u S. Krzyża tu w Krakowie, na dniu 19 r. b. o zadekretowanie licytacji Dobr rzeczonych czyli raczej o podniesienie konkursu próżbę podał. Gdy zaś wierzycielom na Dobrach tychże razem kollokowanym, ekdywizyi Dóbr może żyjącym sobie, podług Naywyższego dekretu Nadwornego dobrodzieiństwo służy, iż C. K. Urząd Fiskalny w summach pretendowanych zaspokoić, a w ten sposób przy Dobrach utrzymać się mogą; do rozstrzygnięcia przeto kwestyi, czy żądana licytacja Dobr i podniesienie konkursu ma miejsce lub nie? termin nadzień 14 Września r. b. na godzinę 9 zrana nazaacza się, i wierzyciele wyżej wzmiankowani tym Edyktem wzywają się: ażeby na tym terminie albo osobiście albo przez pełnomocników specjalną plenipotencyą opatrzonych stanęli, i przed komisją w tej mierze odprawiać się mającą oświadczyli; czyli C. K. Urząd Fiskalny w summach kollokowanych, iako to: 17527 15 20 zł. pol. 25 gr. — 22 gty. 612 zł. pol. 19 gr. Kościołowi Janowieckiemu własnych, iako też w summie 1933 zł. pol. konwentowi Zakonnic Karmelitanek Lubelskich, tudzież w summie 1933 zł. pol. Konwentowi Zakonnic Benedyktynek u S. Krzyża tu w Krakowie należących, się zaspokoić są gotowi, a w przypadku, gdyby go zaspokoić chcieli, ażeby go zaraz w gotowiznie zaspokoili; gdyż inaczej stosownie do jego żądania konkurs podniesiony i podług praw eksystujących pertraktowany będzie. Wreszcie wierzycielom przereczonym zastępca oraz w osobie adwokata P. Wolickiego pod dniem dzisiejszym ustanawia się, z tym dnym ma zleceniem, ażeby o ich mieszkaniu starał się dowiedzieć, potrzebne z nimi uczynił porozumienie czyli znielenie się, i na terminie wspomnianym stanął. O czym wierzyciele Edyktem niniejszym uwiadomiałą się z tym dodatkiem: żeby zastępcę ustanowionemu potrzebną dali informacją.

W Krakowie d. 11. Czerwca 1803.

Józef de Nikorowicz.

Józef de Cronensfels S. P. R. Kawaler.

Karol de Reinheim.

Z Rady C. K. sądów szlacheckich Krak. Galicyi Zachodniej.

Elsner.

Rozporządzenie Cesarsko - Królewskiego Gubernium Galicyi Zachodniej.

O sprowadzeniu zagranicznej Cyny i podwyższeniu od niej Cła.

Cesarz Jegomość raczył naywyższym nadwornym Dekretem pod dniem 9 przeszłego miesiąca Maia postanowić, ażeby sprowadzanie zagranicznej Cyny tylko przez zwyyczajne komory pograniezno-kommercyonalne, tudzież rozwozenie iey na handel otwarty pozwolone, a cło od sprowadzania zagranicznej cyny w celney taryffie 1788 roku po ryń. 4 kr. 30 od cetnara postanowione, tak dla C. K. Dyrekcyi sprzedażowey produktów gornicznych, iako też dla prywatnych i kupcow po ryń 5 od cetnara wyznaczone zostało. — Co się każdemu do wiadomości podaie. — Dan w Krakowie 10 Czerwca 1803.

Józef de Urmenyi, krainawy Gubernator.

Jan de Platzer.

C. K. Sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniej, oznajmia tym Edyktem P. Wincentemu Duniowi R. u. howskiemu: że PP. Antoni i Maryanna Szymonscy małżonkowie u Sądow tych — o zapłaconie sumy 2000 zł. pol. i 18 czer. rto. z prowizyami, tudzież kwoty 268 zł. pol. 24 gr. — załobę na niego podali, i o pomoc Sądu ilo sprawiedliwość wymaga prosili.

Gdy zaś Sądy to, nie mając wiadomości gdzie P. obżętowany zostaię, lub czy wcale w C. K. Państwach dziedzicznych znajduie się, onemuż adwokata tutejszego P. Kaspra Męciszewskiego, z tego szkoda i iego kosztem zastępcą postanowity, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowey na C. K. Państwa dziedziczne przepisanej, rozpocznio się i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby w czasie przywoit, m to jest: d. 21 Września r. b. o godzinie 9 zrana w C. K. Sądach tutejszych sam stanął albo iżeżli takie ma prawa swogo dowody, te zastępcę wyznaczonemu wozsźnie przestął, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tutejszym wymianit, i podług przepisu tych środków prawa używał, które do swej obrony za nayskuteczniejsze osądzi; gdyż w przosiwnym razie wszelką niedogod-

ność z zaniechania wyniknąć mogącą samby sobie, podług opiewu C. K. Praw przypisać
był winien.

Józef de Nikorowicz
Józef de Cronenfels, S. P. R. Kawaler.
Karol de Reinheim.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Galicyi Zachod.
W Krakowie d. 15. Czerwca 1803.
Bubna.

C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniej uwiadomiałą niniejszym, iż się w
tutejszym Sądowym depozycie summy mały krydalney Jana hrabiego Potockiego znajdują,
i te za bezpieczną hypoteką, opłaceniem po 5 od 100 prowizyi oraz półrocznym wypowie-
dzeniem, komukolwiek bądź, czy to wierzycielowi teyże krydy lub komu innemu pożyczone
będą; dla tego wszyscy, którzy by sobie życzyli, aby te pieniądze u nich lokowane były, do
tutejszych Sądów w ten mierze zgłosić się mają.

Gotaferowski.
Purtscher.
Müncb.

Z Rady C. K. Sąd. Szlach. Lubel. Galicyi Zachodniej
Dan w Lublinie 23. Lutego 1803.
Sahaneck.

Na dniu 20 Septembra r. b. zaaręduje się przez publiczne licytacye w Niepołomskiej
dyrekcyi kancelaryi Przewoz na rzecze Rawie przy Damianicach więcy dającym na dwa ie-
dno po drugim następujące lata, ośm miesięcy, i dni trzynaście, to jest od 14 Sebr. 1804, a-
że do ostatniego 8bra 1807.

Cena fiskalna jest 61 zł. ryb. 15 kr.

Ochotę mające arędowania, zapraszają się na w spomniony dzień i godzinę 9 z rana do kan-
cellaryi dyrekcyi z tym dokładem, aby każdem z 10 procentowym wadium, bez którego za-
den do licytacji przypuszczony bydź nie może opatrzone był, tudzież czyni się wiadomo,
że żaden aeraryalny Restancyaryusz, członkiem licytantów bydź nie może i do licytacji przy-
puszczony nie będzie.

Niepołomice dnia 19 Julii 1803.

Krommer.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej oznajmują tym Edyktem
Panom Janowi, Ferdynandowi, Xaweremu i Adamowi Bronikowskim, tudzież Ludowice
z Bronikowskich Ziemicki. i Wiktorji z Bronikowskich Mielecki s. p. Adama Bronikow-
skiego sukcesorom; że Pani Anna z Bronikowskich Ożarówska, Ludowika Chrzęstowska i
Teofila Rożycka u żądów tych — o przejęcie sprawy przez Adama Kurnatowskiego o za-
płacenie summy 17.950 zł. pol. 19 groszy z prowizyą i kosztem prawnym wniesionej — za-
żożbę na nich podały, i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga, prosily.

Gdy zaś sądy te nie mając wiadomości gdzie PP. obżałowani zostają, lub czy wcale w
C. K. państwach dziedzicznych znajdują się, onymże adwokata tutejszego P. Wolickiego z
ich szkoda i ich kosztem zastępcą postanowily, z którym proces ten stosownie do ustawy
sądowej na C. K. państwa dziedziczne przepisanej, rozpocznie się i ukończony będzie; oni
przeto Edyktem niniejszym tym koncem upominają się: ażeby w czasie przyzwoitym to jest
dnia 28 Września r. b. o godzinie 9 z rana sami stanęli, albo jeżeli jakie mają prawa
swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestali, albo nakoniec innego sobie
patrona obrali, tego sądom tutejszym wymienili, i podług przepisu tych środków pra-
wa używali, które do swej obrony za nayskuteczniejsze osądzą; gdyż w przeciwnym
razie wszelką niedogodność z zaniechania wyniknąć mogącą samby sobie, podług opiewu
C. K. praw przypisać winni byli.

Józef de Nikorowicz.
Józef de Cronenfels S. P. R. Kawaler.
W. Roskoschny.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Galicyi zachodniej.
W Krakowie dnia 22 Czerwca 1803.
Bubna.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymują tym Edyktem Panu Jędrzeiowi Kraułowi: że Pan Aloyzy Krauß u sądow tych — o zapłacenie summy 1854 zł. pol. — żatobę na niego podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga prosił.

Gdy zaś sądy te, nie mając wiadomości gdzie on zостаie, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znajduie się, onemuż obżatowanemu adwokata tutejszego P. Wolicznego, z iego szkoda i iego kosztem zastępcą postanowily, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowey na C. K. państwa dziedziczne przepisanej rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby wczasie przyzwoitym to jest dnia 6 Września r. b. sam stanął, albo jeżeli jakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestał, albo nakoniec innego sobie patrona obrat, tego sądom tutejszym wymienił, i podług przepisu tych środków prawa używał, które do swej obrony za nayskuteczniejsze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie, podług opiewa C. K. praw, przypisać był winien.

Józef de Nikorowicz.

Józef de Cronensfels S. P. R. K.

Brzozad.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Galicyi Zachodniey.
W Krakowie d. 27. Kwietnia 1803.

Sierneck.

C. K. sądy szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniey oznaymują tym Edyktem JW. Władysławowi hrabi Branickiemu, że Józef Zwolański w sprawie zapłacenia summy 145 zł. pol. przeciw niemu żatobę podał i o pomoc sądu dopraszał się.

Gdy zaś sądy te dla iego za granicą mieszkania iemu tutejszego sądowago adwokata Stefana Chylińskiego, z iego szkoda i iego kosztem zastępcą postanowily, z którym proces ten podług przepisanego dla Galicyi zachodniey prawa rozpocznie się i ukończonym będzie; przeto on niniejszym Edyktem upomina się, ażeby na dzień 12 Września r. b. o godzinie 9 rano sam się stawił i wyznaczonemu obrońcy dokumenta obrony przestał, albo nakoniec innego patrona obrat tego sądom tym wymienił, zgoła środków tych z prawa używał które do obrony swej sprawy za nayskuteczniejsze osądzi, gdyby tego nie uczynił i sprawy swej zaniedbał, szkoda stąd może wyniknąć samby sobie przypisać był winien.

W Lublinie dnia 11 Czerwca 1803.

Gołaszewski.

Wrabetz.

Münch.

Z Rady C. K. Sądów Slach: Lubel: Galicyi Zachodniey
Klimaszewski.

Trzydziestego Września 1803 będzie w mieście Skalmierzu w tutejszym cyrkule położonym podług zwyczaju zrana i popołudniu tańteysza Propinacya mieyska na rok jeden od 1go Listopada 1803 do końca Października 1804 przez publiczną Licytacyą w dzierżawę puszczo-
na, a za cenę iey fiskalną prowent do tychczasowy 650 ryń. podany.

Niech zatem ochotę dzierżawienia mający oprócz Żydow, od tey dzierżawy wyłączonych, na dniu wyżej oznaczonem stanawszy w Skalmierzu, mają przy sobie totą część ceny fiskalney na zakład. Warunki zaś kontraktowe przeyrzeć się mogą lub w Magistracie Skalmierskim, lub w tutejszey C. K. cyrkularney kancelaryi.

Z C. K. Urzędu cyrkularnego Krakowskiego na dniu 29 Lipca 1803.

Baron de Riedheim, starosta cyrkularny.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymują tym Edyktem Xiężney Annie Sapieżyny, że Pan Jan Rogowski u sądow tych — o rozpoznanie i opisanie granic między dobrami Ruda i Orańsko zakwestyonowanych i o zrobienie Mappy geometryczney — żatobę na nią podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga prosił.

Gdy zaś sądy te, nie mając wiadomości gdzie ona zостаie, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znajduie się, oneyże adwokata tutejszego P. Zarzeckiego, z iey szkoda i iey kosztem, zastępcą postanowily, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowey na C. K. państwa dziedziczne przepisanej rozpocznie się i ukończony będzie; ona przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby wczasie przyzwoitym na dzień 24 Września r.

b. przeznaczonym sama stanęła, albo jeżeli iakie ma prawa swego dowody te zastępy wyznaczonemu wcześniej przestała, albo nakoniec innego sobie patrona obrała. tego sądom tu-teyszym wymieniła i podług przepisu tych środków prawa używała, które do swey obrony za najsukuteczniejsze osądzi, gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samaby sobie, podług opiewu C. K. praw przypisać winna była.

Pod niebytność JW. Prezesa

J. F. Kraus.

Jozef de Craanenjels S. P. R. K.

Karol de Reinsheim.

Z Rady C. K. Sądow Szlach. Krakowskich Gall. Zachod.
Dan w Krakowie dnia 21. Czerwca 1803.

Elsner.

Kommissya wspolna przez Najiaśniejsze Dwory dwa Cesarskie i Krolewsko Pruski do upadłych 6ciu bankow, to jest: UUr. Piotra Teppera, Karola Schultza, Fryderyka Cabrita, Prota Potockiego, Macieja Łyszkiewicza, i Dawida Heyzlera, wyznaczona.

Ważne przedmioty niektóre Masly JW. Prota Potockiego tyczące się, a ułatwienia potrzebujące, nie dopuściły swey kommissyi zamierzoney (na dzień i święto S. Jana Chrzyciela r. b.) ukończyć zupełney dystrybucyi funduszow Masly JW. Prota Potockiego.

Do nieuskutecznienia tey czytelney chęci i usiłowania swey Kommissyi, przyczyniło się po części niewnieścienie zupełney podług terminow oznaczonych, składki w reszcie od Wierzycieli Machnowieckich przypadającey.

Lecz kiedy zawady wstrzymujące nkończenie dystrybucyi ułatwione zostały, i po wnieśieniu części gotowizny w reszcie z składki wynikającey, rachunek z teyże składki pochodzący, do dnia 30 miesiąca Czerwca r. b. ciągnący się, w dniu tymże przez swą kommissyą jest decydowany; znayduie się więc bydź w stanie przyspieszenia požadaney dystrybucyi.

Zaięta przeto dziełem tak wem, usiłowanie tey uwieczniającym, rozpoczyna nłożenie dystrybucyi funduszow Masly JW. Prota Potockiego, którą na dzień 15 miesiąca Września roku 1803 ukończyć zamierzyła. Dłaczego obwieszcza wszystkich Wierzycieli Masly JW. Prota Potockiego, ażeby zaczynając od dnia 15 miesiąca Września roku 1803, do dnia 15 miesiąca Grudnia r. t. 1803, w celu odebrania sched wraz z satysfakcyą onymże przeznaczoną, sami przez siebie, lub przez umocowanych pełnomocnikow do swey kommissyi zgłaszali się, dokumenta oryginalne w Maslie JW. Prota Potockiego likwidowane, w moc których satysfakcyia podług sched oznaczona będzie, przy odebraniu onych w administracyi teyże masly składali, bowiem po upłynionym tym czasie, schedy do Rządow i Sądow przyzwoitych wraz z funduszami odesłane będą, i już żadne zgłoszenie się do swey kommissyi, iako urzędowanie swe kończącey przyjęte nie zostanie. Które to obwieszczenie, aby każdego interessowanego doszło wiadomości, takowe do Gazet wszystkich trzech krainow podać, tudzież do Sądow Szlacheckich Galicyyskich, rządow Gubernialnych Roslyyskich oraz Regencyy Krolewsko-Pruskich, w celu ogłoszenia onego rozstać Kancellaryi swey poleca.

Działo się w Warszawie, na sessyi Kommissyi. Dnia 1 Miesiąca Lipca roku 1803.

Raczynski.

(L.S.)

W. Lalewicz S. K. B. regent.

Z strony C. K. Dyrekcyi Kameralnych Dobr Niepołomskiey ninieyszym czyni się wiadomo, iż d. 20 Września r. b. o godzinie 9 z rana, w kancelaryi C. K. dyrekcyonalney Niepołomskiey przez publiczną licytacyą karczma w wsi Damianicach położona na koszta terażniejszey arendowney posesyborki Franciszki Gołembiewskiey iako tamiącey kontrakt, wraz z gruntem do tey karczmy należącym i z 11 korcy, 14 garcy składającym się, na dwa po sobie następujące lata naywięcej dającemu w arendowną posesylyą wypuszczona zostanie.

Fiskalna czyli pierwsza wywołania cena wynosi 250 ryń. 30 kr. rocznie, którey to fiskalney ceny dziesiąta część za wadium czyli zastaw przy licytacyyney kommissyi w gotowiznie złożona bydź powinna. Konkurenci (wyjąwszy Zydow i skarbowych dłużnikow) zechcą się wspomnionego dnia i godziny na wyznaczonym mieyscu znaydować, gdzie im obowiązki kontraktu przed licytacyą w kraiowym ięzyku dokładnie przeczytane zostaną. Przyym czyni się wiadomo, że dzierżawcy teyże karczmy wolne będzie sprzedanie siana i owsa. Niepołomice d. 5 Augusti 1803.

Krommer.

Per Cæs. Reg. Forum Nobil. Cracov. Gal. Occid. presentibus. notum redditur Radum: Varentinum Pruski Canonicum Cathedralẽ Cracov. die 2 Feb. 1798 Cracoviz ab intestato fatis cessisse. Quare, qui ad hæreditatem post eundem defunctum relictam jus aliquod successionis se habere credunt, hisce citantur, ut jura sua quoad hanc hæreditatem hic Cæs. Reg. Fori Nobilitatis usque ad 12 Octobr. 1803 documentis fide dignis eo Certius deducant, quo secus ex legitimatis illi, cui lex maxime favebit, hæreditas addicetur, ac extradetur. Datum die 13 Septem: 1800.

Jos. de Nikorowicz.

Jos. de Cronenfels.

Roskoschny.

Ponieważ następujące Arendy w Państwie Makowie z końcem miesiąca Października r. b. kończą się. Zaczyn te powtórnie na trzy po sobie następujące lata, to jest od dnia 1 Listopada r. b. aż do dnia ostatniego Października 1806 roku zaarendowane zostaną, iako to:

- 1) Karczyna w Makowie przy tamtejszym Kościele leżąca, do której żadnych gruntów nie ma, fiskalna czyli pierwsza wywołania cena wynosi 12 ryń. 30 kr. rocznie.
- 2) Karczyna w wsi Osieki położona, do której 7 korey gruntu należy, i do tey dzierżawca sam sobie trunek na iedną milę dowozic powinien, prætium fisci wynosi rocznie 14 ryń. 36 kr.
- 3) Wolne łowienie ryb w rzece Skawie, prætium fisci 22 ryń. 36 kr.
- 4) Wolne szekowanie Wina i Miodu, w karczynach Makowskiej, Osieckiej i Sidzińskiej; i nakoniec
- 5) Propinacya Piwa i Wodki wsi kameralney Sidzina, prætium fisci wynosi 550 ryń.

Licytacya tych wyżej specyfikowanych dwoch Karczyn, tudzież wolnego Wina i Miodu wyszynku, także łowienia ryb w rzece Skawie, odprawiona będzie w Kancellaryi Prefektury Makowskiej d. 19 Septembris r. b. o godzinie 9 zrana;—Licytacya zaś Propinacyi wsi kameralney Sidziny, trzymana będzie d. 21 Septembris r. b. w zwyczajnych rannych godzinach w Kancellaryi C. K. cyrkularnego urzędu w Myślenicach.

Konkurenci (wyławszy Żydow) zapraszają się na wspomniane dwa dni godzinie 9 z rana to jest: na d. 19 Septembris r. b. do K. Makowskiej Prefekturalney Kancellaryi, i 21 Septemb: r. r. do Myślenickiej C. K. cyrkularney Kancellaryi, którzy zechcą się dziesięć procentowym zaślawem (vadum), bez którego nikt do licytacyi przypuszczonym nie będzie, w gotowiznie zaopatrzyć. — Z Urzędu C. K. Dyrekcji Kameralnych Dobr.

W Niepołomicach d. 13. Augusti 1803.

Krommer.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej oznaywiają tym Edyktem Pahu Franciszkowi Grabiąńskiemu: że P. Jozef Jakiński u sądow tych — o odstawienie aktu granicznego na gruncie między Dobrami Lesny, Rysow, Ryczow mały, i Rodaki — żałobę na niego i na C. K. Urząd fiskalny konwentowi OO. Kamedułów Bielańskich iako Dobr Ryczowa małego w Cyrkule Krakowskim Posiessorowi ałystępujący podał i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy zaś sądy te, nie mając wiadomości gdzie on został lub czy wcale w Ces. Krol. państwach dziedzicznych znayduie się, onemuż adwokata tutejszego P. Hołowkę z jego szkołą i jego kosztem, zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowej na C. K. państwa dziedziczne przepisanej rozpocznie się i ukończony będzie: on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby w czasie przyzwoitym to jest dnia 15 Października r. b. sam stanął, albo jeżeli iakie miał prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tutejszym wy-nienić, i podług przepisu tych środków prawa używał, które do swey obrony za nayskuteczniejsze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wynikającą samby sobie podług opiewu C. K. praw przypisać był winien.

Jozef de Nikorowicz.

Jozef de Cronenfels S. P. R. Kawaler.

W. Roskoschny.

Z Rady Ces. Krol. sądow szlacheckich Krakowskich Galicyi zachodniej.

W Krakowie dnia 9. Lipca 1803.

Bubna.

C. K. Sąd Prowincjonalny Szlachecki Lubelski Galicyi Zachodniej.— Wszystkich komu

o tem wiedzieć należy niniejszym Edyktem obwieszczać! Ponieważ Sąd niniejszy na podnie-
sienie zbiegu wierzycielów do wszystkich Dóbr ruchomych i nieruchomych zmarłego Ignacego
Zakrzewskiego w Galicyi Zachodniej znajdujących się zezwolił. Przeto każdy, któryby do
zanieżenia, na przeciw rzeczonemu dopiero dłużnikowi sprawiedliwej iakiej pretensyi sądził
mieć prawo, powołuje się ażeby aż do d. 15 Października 1803 z swoją pretensyą w sposobie
formalncy żałoby przeciw adwokadowi Ratyńskiemu zastępcy konkursowey masy do tutey-
szych Sądów Szlacheckich podał, i w tney nietylko rzetelność swojej pretensyi, ale też pra-
wo, mocą którego w tey lub owej klasie umieszczonym byćz pragnie okazał. Po upłynieniu
wspomnionego dnia nikt więcej słuchany nie będzie, ci zaś którzyby swoich pretensy aż do
czasu owego nie podali, co się tyczy wszystkiego majątku w Galicyi Zachodniej znajdują-
cego się na przeciwko wspomnionego dłużnika bez wyjęcia, i na ów czas odsądzeni będą, cho-
ciażby prawo kompensacyi po sobie mieli, lub chociażby też o własne iakie dobro z tey
masy domagali się, lub chociażby ich pretensya na nieruchomościach iakich Dobrach zadłużonego
żapisana była tak dalece, że takowi wierzyciele gdyby co do masy winni byli, tenże dług,
mimo prawa kompensacyi własności, lub zastawu, któreby im służyło, zapłacić będą po-
winni.

Nareszcie wszystkich wierzycielów zapadłego w krydę pomienionego dłużnika niniejszemi
obwieszcza się, iż do obrania administratora majątku i deputacyi wierzycielów kommissya na
dzień 19 Października 1803 wyznaczona jest, w którym dniu o godzinie 9 przed południem
w miejscu tuteyszego Sądu stawić się, i podług przepisu §. 86 ustawy sądowey zachować się
mają; jeżeliby kompanacya z kredytorami dnia tegoż traktować się mająca, do skutku nie-
przyszła. — Dan w Lublinie dnia 20 Czerwca 1803.

Gołaszewski.

Friedenthal.

Münch.

*Z Rady C. K. Sądów Sela: Lubel. Galicyi Zachodniej.
Klimaszewski.*

Magistrat Miasta C. K. Krakowa, niniejszym obwieszczeniem wiadomo czyni, iż na żą-
danie prawem przekonywającego P. Alexandra Węgierskiego na zaspokoienie summy 1750 zł.
pol. z prowizyą i wydatkami prawnymi, kamienica zmarłego Antoniego Gegenbaura prawem
pokonanego na ulicy S. Jana pod Nr. 432 stojąca ryń 2328 kr. 30 oszacowana dnia 20 Październi-
ka r. b. o godzinie 3 popołudniu tu w Sądzie sposobem publiczney licytacyi sprzedawana za go-
tówkę pieniądze będzie, każdy więc kupienia oneyże chęć mający, opatrzywszy się w totą
część szacunku na zakład, niechay się w wyznaczonym czasie tu w sądzie znajduie; Wie-
rzyciele zaś prawo zastawu nań mający, napominają się, ażeby nie oczekując osobnych w tey
mierze powołań praw swoich w czasie licytacyi pilnowali, inaczey na tych, którzyby się pod
czas teyże z żądaniem swoiem niezgłosili, ani przeciwko kupicielowi tey kamienicy, ani prze-
ciwko teyże samey kamienicy prawa mieć nie będą, ale swego zadosyć uczynienia z szacunku
przedają lub innego dłużnika majątku poszukiwać będą musieli.

Gollmayer.

Lodziński.

Hirschberg.

*Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.
Dnia 15. Lipca 1803.*

Hohn.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej Edyktem niniejszym publicznie
wiadomo czynią: że dobra Bugay, Domaniowizna i Ulaski w cyrkułe Sandomirskim leżące,
Węcwiechą Stanirowskiego dziedziczne, w summie 29.84, zł. pol. 20 gr. oszacowane, na żą-
danie Franciszki Stanirowski, w celu pozyskania satysfakcyi summy 15,000 zł. pol. i 3305
zł. pol. z prowizyą i kosztem prawnym ewinkowanej, w drodze exekucyi przez licytacyą pu-
bliczną sprzedawane będą, i że termin do tey licytacyi w C. K. sądach tuteyszych odbywać się
mającey na dzień 29 Października r. b. na godzinę 9 zrana jest naznaczony.

Wszyscy zatym kupna tych dóbr żyeczący sobie, którzy na dniu rzeczonym znajduwać
się mają, uwiadomają się tutaj o warunkach, pod któremi dobra te sprzedawane będą:

Imo Złoży każdy kupujący na kaucyą wadyum dziesiątą część szacunku wynoszące.

zde Powinien będzie kupujący w 4 tygodniach po licytacyi sumnę szacunkową na licy-

acyi podaną do depozytu sądowego złożyć; gdyż i naczey z tego szkodą i tego kosztem nowa licytacya rozpisana będzie; jednakże.

gżo Obowiązany będzie kupujący długi na tych dobrach może ciężące w proporcyi ofiarowanej summy szacunkowej na siebie przyjąć, gdyby wierzyciele przed umowioną może awizacyą czyli wypowiedzeniem kapitału zapłaty przyjąć niechcieli.

Wszyscy oraz wierzyciele biespieczeństwo mający, którzy osobnego wezwania spodziewać się nie mają, do zgłoszenia praw swoich przed, lub w samym licytacyi terminie tym Edyktem wzywają się z tym upomnieniem, że i naczey nie już dobra wspomniane, ale jedynie reszta summy szacunkowej fundusz na satysfakcyą ich pretensyi służyć będzie.

W Krakowie dnia 19 Lipca 1803.

Józef de Nikorowicz.

Józef de Cronenfels S. P. S. K.
Brzrod.

Z Rady C. K. Sądow Szlach. Krakow. Galicyi Zachod.
Sterneck.

Dnia 1 Października r. b. o godzinie 9 z rana w kancelaryi C. K. prefekturalney Jadownickiey użytek z 30 w Jadownickim folwarku znajdujących się krow doynych, na 3 po sobie następujące lata, to jest od 1 Listopada 1803 do ostatniego Grudnia 1806 roku przez publiczną licytacyą naywięcey ofiarującemu w arendę wypuszczony zostanie.

Dążący do tej arendy, (wyiawszy żydow) mają się wyznaczonego dnia i godziny, w wspomnioney Jadownickiey kancelaryi zneydować, i dziesięć procentowym wadium 18 zł. ryń. wynoszącym zaopatrzyć się. Fiskalna czyli pierwsza wywołania cena wynosi od jedney krowy 6 zł. ryń. rocznie kondycye tej arendy przed zaczęciem licytacyi zgromadzonym konkurentom w kraiovym ięzyku dokładnie przeczytane zostaną, które każdego dnia w kancelaryi prefekturalney Jadownickiey przezyrcć można.

Z Urzędu C. K. Direkcyi kameralney Niepołomskiey.

W Niepołomicach dnia 16 Augusti 1803.

Krommer.

C. K. Sady Szlacheckie Krakowskie Gallicy Zachodney oznaymia tym Edyktem P. Stanisławowi Pieniżkowi: że żyd Gimpel Litm. nowicz usądow tych — o danie komornikowi Winnickiemu potrzebnego zlecenia, ażeby dekret kłlokacyjny w krydzie Mikołaja Piaskewskiego na dobrach Łagowie exekwował — żałobę na niego po dał, i o pomoc sądu ile sprawiałowść wymaga prosit.

Gdy zaś sądy to nie mając wiadomości gdzie on zostaje lub czy wcale w C. K. Państwach dziedzičných znayduie się onemuż P. Stanisławowi Piemużkowi adwokata tuteyszego P. Urbanski-go, z tego szkodą i tego kosztem zastępcą postanowit, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowey na C. K. Państwa dziedzičné przepisany, rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniejszym tym koncem upomina się, ażeby dnia 18. Października r. b. gdzie proces oralny w tej sprawie asumowany będzie, sam stanął, albo jeżeli takie ma prawa swego dowody, że zastępcy wyznaczonemu wczesnie przestał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądem tuteyszym wymienił i podług przepisu tych strodkow prawa używał, które do swej obrony za nayskuteczniysze osadzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie podług opiewu C. K. praw, przypisać był winien.

Józef de Nikorowicz.

Józef de Cronenfels S. P. R. K.

Karol de Reinheim.

Z Rady C. K. Sądow Szlach. Gallicy Zachodney.
W Krakowie d. 16 Lipca 1803 roku.

Sterneck.

Wezwanie C. K. Gubernium Galicyi Zachodney, uwładomia Zyda Laysera Besenstyla, z wioski nad rzeką Pilicą leżącej Inowitódz zwaney do Dominium Gielzowa w Cyrkule Końskim należący, za granicę wyszłego, a dotąd nie powracającego, aal o przyczynie swego bawienia nie donoszącego, ażeby w przeciagu 4 miesięcy od ogłoszenia niniejszego wezwania powrocit, lub oczekiwał postąpienia z sobą jako z emigrantem podług przepisu prawa.

W Krakowie d. 28 Czerwca 1803.

Sedmitzki.